

Sygn. akt II Ca 840/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 12 stycznia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Sławomir Krajewski (spr.)
Sędziowie:	SO Agnieszka Tarasiuk - Tkaczuk SO Mariola Wojtkiewicz
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Alaszewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 stycznia 2017 roku w S.

sprawy z wniosku (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.**

z udziałem **M. B.**

o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu

na skutek apelacji uczestnika od postanowienia Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 20 kwietnia 2016 roku, sygn. akt I Ns 55/15

1. **oddala apelację;**

2. **orzeka, że wnioskodawcy i uczestnik ponoszą we własnym zakresie koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.**

SSO Agnieszka Tarasiuk – Tkaczuk SSO Sławomir Krajewski SSO Mariola Wojtkiewicz

Sygn. akt II Ca 840/16

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Gryficach, wydanym w sprawie I Ns 55/15, po rozpoznaniu sprawy z wniosku (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. z udziałem M. B. o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu:

I. ustalił, iż wnioskodawcy nabyła z dniem 1 lutego 2009 roku przez zasiedzenie na nieruchomości uczestnika, stanowiącej działki gruntu nr (...), położonej w miejscowości W., gmina P., dla której Sąd Rejonowy w Gryficach V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...), służebność przesyłu polegającą na korzystaniu z nieruchomości obciążonej dla celów eksploatacji, dokonywania kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji,

remontów, usuwania awarii, wymianie urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej linii napowietrznych: sN 15kV nr 58/3/2 wraz z konstrukcją wsporczą w postaci 5 słupów oraz linii sN 15kV nr 58/3 wraz z konstrukcją wsporczą w postaci 7 słupów, które to ograniczone prawo rzeczowe obejmuje ponadto uprawnienie do: wycinki ewentualnych zadrzewień i zakrzewień uniemożliwiających właściwą obsługę i eksploatację ww. urządzeń, wstępu do tych urządzeń na nieruchomości obciążoną w celu wykonywania przedmiotowych prac, a nadto uprawnienie do dystrybucji energii elektrycznej - w zakresie ograniczonym do:

- pasa gruntu o długości 960 m i szerokości 3,60 m oraz o powierzchni 3481 m<sup>2</sup>, w przebiegu napowietrznej linii energetycznej sN 15kV nr 58/3/2 posadowionej na działce nr (...),

- pasa gruntu o długości 847 m i szerokości 3,60 m oraz o powierzchni 3246 m<sup>2</sup>, w przebiegu napowietrznej linii energetycznej sN 15kV nr 58/3 posadowionej na działce nr (...),

zgodnie z opinią biegłego geodety J. K. z dnia 11 maja 2015 r. stanowiącą

integralną część niniejszego postanowienia (jak na k. 466 i 467 akt);

II. oddalił wniosek w pozostałym zakresie;

III. ustalił, iż wnioskodawczym i uczestnik ponoszą koszty postępowania we własnym zakresie;

IV. nakazał ściągnąć od wnioskodawczyni na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gryficach kwotę 779,90 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na ustalonym w sposób następujący stanie faktycznym:

Przed dniem 22 maja 2012 roku nieruchomość położona w W., składająca się z działek nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Gryficach prowadzi księgę wieczystą nr (...). stanowiła własność Skarbu Państwa (wpierw w zarządzie Kombinatu Państwowych Przedsiębiorstw Rolnych). Decyzją Wojewody (...) z dniem 31 lipca 1992 roku nastąpiła likwidacja przedsiębiorstwa państwowego. Następnie protokołem zdawczo-odbiorczym z dnia 24 września 1992 roku majątek zlikwidowanego Kombinatu Państwowego przekazano Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Od 22 maja 2012 roku działki nr (...) stanowią własność M. B..

Na ww. nieruchomości usytuowane były i są:

- na działce (...) linia 58/3 wraz z konstrukcją wsporczą w postaci 7 słupów elektroenergetycznych, wybudowana w połowie ubiegłego wieku, zajmująca pas gruntu o długości 847 m i szerokości 3,60 m. oraz o powierzchni 3246 m<sup>2</sup>,
- na działce (...) - linia napowietrzna SN 15 kV nr 58/3/2 wraz z konstrukcją wsporczą w postaci 5 słupów elektroenergetycznych - stanowiąca odgałęzienie linii nr 58/3, wybudowana w 1976 r., zajmująca pas gruntu o długości 960 m i szerokości 3,60 m oraz o powierzchni 3481 m<sup>2</sup>. Linia SN 15 kV nr 58/3/2 została wybudowana po trasie wcześniej istniejącej linii, a swój początek bierze w L.. Inwestorem był Zakład (...).

Wskazane linie mają charakter magistralny, zasilają położone w okolicy miejscowości. Na stałe zasilają one w energię elektryczną 15 stacji.

W latach od 1975 - 1982 roku poprzednicy prawni wnioskodawczym wymienili drewniane słupy konstrukcji wsporczej na słupy betonowe, zaś w 1988 roku wymianie poddano większość wadliwych izolatorów. W 1992 roku poprzednik prawny wnioskodawczym dokonał po raz ostatni przeglądu linii i od tej pory nie przeprowadzono prac konserwatorskich. Czynności kontrolne przeprowadzono po raz ostatni w 2011 roku. Opisane powyżej czynności nie były konsultowane z właścicielem nieruchomości.

Od chwili zakończenia budowy opisanych powyżej linii, korzystanie z urządzeń przesyłowych położonych na nieruchomości sprowadzało się i nadal się sprowadza do dokonywania dystrybucji energii elektrycznej, eksploatacji, kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji, remontów, usuwania awarii, wymianie urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej. Na przestrzeni lat ani poprzednicy prawni wnioskodawczym, ani ona sama, nie zobowiązywali właścicieli działek (...) do powstrzymywania się od uprawiania gruntów i wznoszenia budowli pod liniami oraz obok słupów.

Urządzenia przesyłowe położone na nieruchomości uczestnika stanowią środki trwałe majątku wnioskodawczym, a wcześniej jej poprzedników prawnych.

W archiwach Wydziału Urbanistyki (...) i Budownictwa Starostwa Powiatowego w G., Urzędzie Miejskim w P. i Agencji Nieruchomości Rolnych, brak jest dokumentacji związanej z realizacją posadowienia, remontu, czy wymianą części składowych linii napowietrznej przebiegającej przez nieruchomość uczestnika, bądź świadczących o uregulowaniu sposobu korzystania przez wnioskodawczynię z tej nieruchomości.

Z dniem 1 kwietnia 1958 roku Zakład (...) przyjął nazwę Zakład (...). Przedmiotem działania Zakładu była m.in. eksploatacja sieciowych urządzeń energetycznych oraz elektrowni nie wydzielonych. Na mocy zarządzenia nr 232 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 25 listopada 1958 roku utworzono przedsiębiorstwo państwowe Zakłady (...). W 1969 roku dostawą energii zajmowały się Zakłady (...), a następnie Przedsiębiorstwo Państwowe Zakład (...) w S..

Zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu nr 196/O./93 z dnia 9 lipca 1993 roku Zakład (...) w S. został przekształcony w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa o nazwie Zakład (...) Spółkę Akcyjną w S., której to firma została następnie zmieniona na (...) Spółka Akcyjna w S..

W dniu 2 stycznia 2003 roku (...) S.A. w S. została połączona z (...) S.A. w P., która od dnia 13 października 2004 roku działa pod firmą (...) S.A. w P..

Ostatnia z wymienionych spółek zawiązała spółkę (...) S.A. w P., która prowadzi działalność w zakresie dystrybucji energii elektrycznej. Wraz z nabyciem przez (...) S.A. w P. zorganizowanej części przedsiębiorstwa na jej własność przeszły prawa własności wszelkich urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej należących do (...) S.A. w P..

Na mocy umowy z dnia 30 czerwca 2007 roku (...) sp. z o.o. w P. nabyła od (...) Spółki Akcyjnej w P. zorganizowaną część przedsiębiorstwa. W ramach tej umowy na nabywcę przeszła własność wszelkich urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej.

M. B. od 2006 roku był użytkownikiem nieruchomości stanowiącej (uprzednio działkę nr (...)) obecnie działki nr (...). Wówczas to nieruchomość tę posiadał w dzierżawie ojciec uczestnika, lecz większość prac polowych wykonywał M. B., bądź pod jego nadzorem - zatrudnieni u niego pracownicy. Nieruchomość była i obecnie wykorzystywana jest rolniczo. Uczestnik od 2006 roku wykonywał na niej czynności agrotechniczne. Dla potrzeb związanych z zapewnieniem właściwej jakości upraw, dokonywał codziennych oględzin nieruchomości podczas, których nie spotkał pracowników Zakładu (...) mających dokonywać przeglądów, bądź napraw linii.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał wniosek w przeważającej części zasadny.

Mając na uwadze treść przepisów art. 305<sup>1</sup> – art. 305<sup>4</sup> k.c. w związku z art. 292 k.c., oraz art. 172 k.c., Sąd pierwszej instancji podkreślił, że jest dopuszczalne zasiedzenie służebności przesyłu - i to także przy doliczeniu okresu jej posiadania sprzed chwili wprowadzenia przepisów regulujących jej instytucję. O ile stan faktyczny uzasadnia stwierdzenie, że do zasiedzenia doszło przed dniem 3 sierpnia 2008 roku sąd stwierdza zasiedzenie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu. Po wskazanej dacie, dopuszczalne jest stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu. Podkreślił, że w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia Sąd z urzędu bada, czy doszło do zasiedzenia, a jeśli tak, to przez kogo i kiedy. Stwierdzenie zasiedzenia jest bowiem orzeczeniem deklaratoryjnym, stwierdzającym

jedynie zaistnienie pewnego nowego stanu prawnego, zatem sąd nie jest związany wnioskami stron ani co do terminu zasiedzenia, ani co do wskazania osoby, na rzecz której zasiedzenie ma być stwierdzone.

Sąd Rejonowy ustalił, że na nieruchomości: na działce (...) - znajduje się linia nr 58/3 wraz z konstrukcją wsporczą w postaci 7 słupów elektroenergetycznych, wybudowana w połowie ubiegłego wieku, zajmująca pas gruntu o długości 847 m i szerokości 3,60 m oraz o powierzchni 3246 m<sup>2</sup>. Z kolei na działce (...) znajduje się linia napowietrzna SN 15 kV nr 58/3/2 wraz z konstrukcją wsporczą w postaci 5 słupów elektroenergetycznych - stanowiąca odgałęzienie linii nr 58/3, wybudowana w 1976 roku, zajmująca pas gruntu o długości 960 m i szerokości 3,60 m oraz o powierzchni 3481 m<sup>2</sup>.

Wskazane powyżej nieruchomości do dnia 22 maja 2012 r. stanowiły własność Skarbu Państwa.

Zdaniem Sądu przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że od momentu wybudowania linii napowietrznej Sn 15 kV, nr 58/3/2 oraz Sn 15 kV nr 58/3 korzystanie z urządzeń przesyłowych położonych na nieruchomości M. B. sprowadzało się (i nadal się sprowadza) do dokonywania dystrybucji energii elektrycznej, eksploatacji, kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji, remontów, usuwania awarii, wymianie urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej. W latach od 1975 - 1982 roku poprzednicy prawni wnioskodawczyń wymienili drewniane słupy konstrukcji wsporczej na słupy betonowe, zaś w 1988 roku wymianie poddano większość wadliwych izolatorów. W 1992 roku poprzednik prawny wnioskodawczyń dokonał po raz ostatni przeglądu linii i od tej pory nie przeprowadzano prac konserwatorskich. Czynności kontrolne przeprowadzono po raz ostatni w 2011 roku. Jednocześnie brak podstaw do przyjęcia, aby na przestrzeni lat poprzednicy prawni wnioskodawczyń, bądź ona sama, zobowiązywali właścicieli działek (...) do powstrzymywania się od uprawiania gruntów i wznoszenia budowli pod liniami oraz obok słupów. Korzystanie z urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej nie było ani ustalane ani konsultowane z właścicielem nieruchomości.

W dalszej kolejności Sąd badał, czy do objęcia w posiadanie tego prawa doszło w dobrej czy w złej wierze, biorąc pod uwagę stan istniejący na moment objęcia w posiadanie. Zazaczył, że nieruchomość władająca i obciążona nie mogą być własnością tej samej osoby i z tego względu nie ma możliwości do zaliczenia do okresu posiadania służebności przez przedsiębiorstwo przesyłowe po dniu 1 lutego 1989 roku okresu korzystania ze służebności przed tą datą przez jego poprzednika prawnego - przedsiębiorstwo państwowe. Wszak posiadanie to nie mogło doprowadzić do zasiedzenia, skoro nieruchomość stanowiła własność państwową. Przedsiębiorstwa państwowe uzyskały zdolność posiadania we własnym imieniu z dniem 1 lutego 1989 roku. Przy tym przed dniem 1 października 1990 roku wyłączone było, w okresie od 18 maja 1964 roku do 1 października 1990 roku zasiedzenie służebności (art. 7 ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach oraz art. 177 k.c.). Okres posiadania służebności prowadzący do jej zasiedzenia rozpoczął się zatem od dnia 1 października 1990 roku jednakże do okresu tego - z uwagi na regulację zawartą w art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie kodeksu cywilnego - mógł być doliczony okres posiadania służebności gruntowej przez poprzednika prawnego wnioskodawcy, liczony od dnia 1 lutego 1989 roku do dnia 30 września 1990 roku. Reasumując Sąd Rejonowy uznał, że objęcie służebności przesyłu w posiadanie na płaszczyźnie przedmiotowej sprawy nastąpiło z dniem 1 lutego 1989 roku.

Wskazał, że ta ostatnia data jest, więc miarodajna dla ustalenia dobrej albo złej wiary posiadacza. Uznał, że uczestnik nie wzruszył wynikającego z art. 7 k.c. domniemania dobrej wiary. Zgodnie ze poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 5 lipca 2012 roku (IV CSK 606/11) przyjęć należy, że rozumienie pojęcia „dobrej wiary” w sensie tradycyjnym nie wyklucza w pewnych sytuacjach traktowania posiadacza, który wiedział lub powinien był wiedzieć, że nie jest właścicielem, na równi z posiadaczem w dobrej wierze, jeżeli przemawiają za tym, że względu na szczególne okoliczności sprawy, zasady współżycia społecznego. Za „szczególne okoliczności sprawy” uznano potrzebę dalszego utrzymania urządzeń przesyłowych znajdujących się na działce stanowiącej obecnie własność uczestnika, po jej nabyciu od Skarbu Państwa - w celu zaopatrzenia ludności w energię elektryczną, co nigdy nie było przez uczestnika kwestionowane. Wskazać w tym miejscu należy, że linie nr 58/3 i 58/3/2 mają charakter magistralny, zasilają położone w okolicy miejscowości. Na stałe zasilają one w energię elektryczną 15 stacji. Jednocześnie Sąd uwzględnił, że przy kwalifikacji charakteru posiadania służebności przesyłu surowsze kryteria należy stosować w sytuacji, gdy

dana nieruchomości w chwili rozpoczęcia posiadania nie była „nieruchomością państwową”, tymczasem przedmiotowa nieruchomość stanowiła wówczas własności Skarbu Państwa. Jak podkreślił Sąd I instancji okoliczność, że w dacie wejścia w życie nowelizacji art. 128 k.c., a więc z chwilą, kiedy przedsiębiorstwa państwowe uzyskały możliwość posiadania we własnym imieniu nieruchomości państwowych, brak jest podstaw do przyjęcia słuszności tezy, że osoby wchodzące w skład organów przedsiębiorstw państwowych mogły i winny obejmować świadomością, że posiadanie gruntów Skarbu Państwa, na których posadowione są urządzenia elektroenergetyczne, istnieje bez podstawy prawnej. Nowelizacja art. 128 k.c. nastąpiła w interesie przedsiębiorstw państwowych i przyznała im samodzielność majątkową.

Sąd uznał zatem, że z dniem 1 lutego 1989 roku poprzednicy prawni wnioskodawcy objęli w posiadanie w dobrej wierze służebność przesyłu polegającą na korzystaniu z linii elektroenergetycznej posadowionej na działkach należących obecnie do M. B..

Jednocześnie na podstawie przedłożonego do akt sprawy materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił jakie podmioty posiadały służebność oraz to, że doszło pomiędzy nimi do przeniesienia posiadania służebności. Przedmiotem działania przedsiębiorstw przesyłowych była eksploatacja sieciowych urządzeń energetycznych. Poszczególne podmioty dokonywały przeniesienia własności infrastruktury elektroenergetycznej. Fakt przeniesienia posiadania jest zatem niewątpliwy, powszechnie znany, znajduje odzwierciedlenie w załączonych do wniosku dowodach dokumentalnych oraz wynika z faktu, że linie elektroenergetyczne nr 58/3/2 i nr 58/3 przez cały analizowany powyżej okres wykorzystywane były (i są nadal) do przesyłu energii elektrycznej, co stanowi przedmiot działalności wnioskodawczyni. Podkreślił, że w dokumentacji sporządzonej przez poprzedników prawnych wnioskodawczyni przed datą wejścia w życie art. 305<sup>1</sup> k.c. regulujących instytucję „służebności przesyłu” nie znalazły się i nie mogły się znaleźć zapisy dotyczące wprost przeniesienia posiadania służebności, gdyż instytucja ta w prawie polskim w ogóle nie była uregulowana.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż początek biegu terminu zasiedzenia służebności przesyłu należy liczyć od 1 lutego 1989 roku i przy uwzględnieniu 20 letniego okresu zasiedzenia, zasiedzenia służebności przesyłu nastąpiło z dniem 1 lutego 2009 roku, na rzecz wnioskodawczyni, o czym orzeczono w punkcie I. sentencji postanowienia.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek w takim zakresie, w jakim wnioskodawczyni domagała się ustalenia zasiedzenia służebności przesyłu w zakresie polegającym na swobodnym wstępnie na grunt obciążony, W ocenie Sądu ani dotychczasowy sposób korzystania z urządzeń infrastruktury przesyłowej, ani też sposób korzystania z nich w przyszłości przez wnioskodawczynię nie uzasadnia przyznania uprawnienia do nieskrępowanego, całkowicie swobodnego, wstępu na działki (...). Na przestrzeni lat ani poprzednicy prawni wnioskodawczyni, ani ona sama, nie zwracała się do właściciela działek z wnioskiem o powstrzymanie się od uprawiania gruntów i wznoszenia budowli pod liniami oraz obok słupów, a charakter wykonywanego prawa polega na działaniu (korzystaniu z urządzeń), nie zaś na zaniechaniu. Jednocześnie postulowane we wniosku zobowiązanie do powstrzymywania się przez każdorazowego właściciela nieruchomości obciążonej od uprawiania gruntów i wynoszenia budowli pod liniami oraz obok słupów stanowiłoby w ocenie Sądu nieuzasadnione obciążenie nieruchomości stanowiącej działki (...). Wskutek stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu, właściciel nieruchomości będzie obowiązany respektować fakt ustanowienia tego ograniczonego prawa rzeczowego w odniesieniu do zakresu realizowanych przez siebie na nieruchomości uprawnień właścicielskich. W ocenie Sądu nie stoi na przeszkodzie, aby uczestnik uprawiał grunty pod liniami i obok słupków. Musi się on jednak liczyć z tym, że uprawy mogą zostać zniszczone. Warunkiem koniecznym wyniesienia budowli w tych miejscach będzie natomiast uzyskanie przez właściciela gruntów pozwolenia na budowę, co wydaje się wątpliwe z uwagi na przebieg linii i ujawnienie ograniczonego prawa rzeczowego w księdze wieczystej.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w punkcie II. sentencji postanowienia.

Sąd stwierdził, że stan faktyczny w przedmiotowej sprawie ustalono w oparciu o całokształt zgromadzonych w sprawie dowodów dokumentalnych, których autentyczność nie była przez strony kwestionowana. Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka oraz M. B., albowiem treść ich zeznania i twierdzenia były logiczne, spójne i znalazły potwierdzenie w materiale dokumentarnym. Sąd poczynił w sprawie ustalenia także w oparciu o konkluzje opinii biegłej sądowej z dnia

11 maja 2015 roku, wskazując, że została ona sporządzona przez osobę dysponującą wiedzą specjalistyczną, w sposób rzetelny, kompletny i fachowy Podkreślił, że żadna ze stron nie zgłosiła w zakreślonym terminie zarzutów do opinii.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia wywiódł uczestnik M. B. i zaskarżając postanowienie w części - co pkt I. oraz III., wniósł o jego zmianę, poprzez oddalenie wniosku w całości oraz zasądzenie od wnioskodawczyni na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Gryficach do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił naruszenie:

- a) art. 292 k.c. w zw. z art. 305<sup>1</sup> k.c. i art. 305<sup>4</sup> k.c. poprzez błędną wykładnię prowadzącą do uznania, iż w świetle obowiązujących przepisów dopuszczalne jest nabycie służebności przesyłu w drodze zasiedzenia;
- b) art. 292 k.c. w z w. z art. 172 k.c. i art. 305<sup>1</sup> k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż w sprawie zachodzą przesłanki uprawniające do stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu;
- c) art. 176 k.c. i art. 172 k.c. w zw. z art. 348 - 350 k.c. poprzez błędną wykładnię prowadzącą do uznania, iż w sprawie możliwe było doliczenie do czasu posiadania służebności przez wnioskodawczynię, czasu posiadania jej poprzedników prawnych;
- d) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż wnioskodawczyni oraz poszczególni jej poprzednicy prawni posiadali służebność przesyłu, a przed 3 sierpnia 2008 roku służebność gruntową odpowiadającą służebności przesyłu w zakresie opisanym w pkt. I. zaskarżonego postanowienia, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego poza przeniesieniem własności urzędzeń między poprzednikami prawnymi, a wnioskodawczynią nie został wykazany zakres posiadania przez każdego z poprzedników prawnych wnioskodawczyni.

W uzasadnieniu podniósł nade wszystko zarzut braku prawnej możliwości zasiedzenia służebności przesyłu w istniejącym porządku prawnym. Uczestnik podzielił powszechnie podnoszone wobec wykładni art. 292 k.c. zastrzeżenia, negujące jej zgodność z przepisami Konstytucji RP. Podkreślił, że kwestia zgodności z konstytucją art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c. i art. 285 § 1 i 2 k.c. w zakresie w jakim stanowią podstawę prawną nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu stała się przedmiotem pytań prawnych skierowanych do Trybunału Konstytucyjnego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu (P 28/13) oraz Sądu Rejonowego w Grudziądzu (P 47/13). Pełnomocnik uczestnika podziela sformułowane w tych pytaniach prawnych zarzuty dotyczące niezgodności wykładni przepisów Konstytucji RP. Apelujący stoi na stanowisku, że o ile sąd co do zasady nie może odmówić zastosowania przepisu ustawy z powołaniem się na jego niezgodność z przepisami konstytucji, o tyle ma obowiązek przyjąć taką wykładnię przepisu ustawy, która pozostawać będzie w zgodzie z przepisami konstytucji i wywiedzionymi z nich zasadami.

Uczestnik przy tym zaznaczył, że zgodnie z fundamentalną w prawie cywilnym zasadą numerus clausus praw bezwzględnych, prawem rzeczowym jest tylko takie prawo, które zostało w ten sposób określone przez ustawodawcę. Do czasu wejścia w życie ustawy z 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, w polskim systemie prawnym brakowało było konstrukcji odpowiedniej służebności pasującej do funkcji korzystania przez przedsiębiorców z cudzej nieruchomości w celu wybudowania i eksploatacji urządzeń przesyłowych służących do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej itp. Fakt, że problem zasiedzenia służebności stanowi kwestię sporną nie powoduje, iż można bezrefleksyjnie przyjąć, że pogląd, który daje możliwość zasiedzenia służebności przesyłu przed jego wprowadzeniem jest uzasadniony z tego tylko względu, że jest akceptowany przez część doktryny i orzecznictwa. Pogląd przeciwny bowiem również jest akceptowany przez znaczną część doktryny i przedstawicielej judykatury oraz jest w pełni uzasadniony zarówno pod względem prawnym, jak i względem logicznym. Zdaniem skarżącego za niedopuszczalnością odpowiedniego stosowania do służebności przesyłu

instytucji zasiedzenie służebności polegającej na korzystaniu z widocznego i trwałego urządzenia przemawia szereg różnic odnoszących się do oceny przesłanek i zakresu znaczenia pojęciowego „trwałego i widocznego urządzenia”. Zasadniczo bowiem służebność gruntowa nie podlega zasiedzeniu chyba, że polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia - służebność czynna. Natomiast dla służebności przesyłu, bądź służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, trwałe i widoczne urządzenie stanowi przeszkodę w zasiedzeniu tych służebności, jeżeli wymaga ustalenia strefy ochronnej, a takiej strefy wymagają urządzenia przesyłowe służące przesyłowi energii elektrycznej. Obszar tej strefy jest objęty służebnością bierną polegającą na zobowiązaniu właściciela nieruchomości do niewykonywania określonych czynności, które mu przysługują z mocy prawa własności.

Niezależnie od powyższego apelujący zarzucił, że nie upłynął termin niezbędny dla stwierdzenia zasiedzenia. Zdaniem uczestnika bieg terminu zasiedzenia nie mógł się rozpocząć w dacie, na którą powołuje się Sąd pierwszej instancji. Skoro bowiem kontrowersyjna jest nie tylko możliwość ustanawiania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, ale dopuszczanie do zasiedzenia takiej służebności, to tym bardziej uzasadnione są wątpliwości co do doliczania okresu posiadania takowego prawa, do okresu posiadania unormowanej służebności przesyłu. Podkreślił, że możliwość doliczenia okresu posiadania poprzedników prawnych jest zasadna jedynie w przypadku spełnienia przesłanek wskazanych w art. 176 k.c. Dotyczy to obowiązku udowodnienia przez przedsiębiorcę przesyłowego, że doszło do przeniesienia posiadania na rzecz jego lub jego poprzedników prawnych. Co więcej, takie przekazanie powinno nastąpić w sposób wyraźny oraz nie budzący wątpliwości, że takie przeniesienie posiadania służebności, było faktycznie wykonywane i miało rzeczywiście miejsce. Takiej pewności, zdaniem apelującego, w niniejszej sprawie nie można mieć, bowiem w dokumentach przedstawionych przez wnioskodawczynię nie ma mowy o przeniesieniu posiadania, w tym zakresie w jakim posiadanie było wykazywane przez wnioskodawczynię, dotyczy ono jedynie składników mienia. Nie było zatem przekazywane posiadanie żadnych służebności, bo po stronie Skarbu Państwa ani przedsiębiorstw nie było świadomości istnienia takich służebności. Tymczasem nikt nie może przekazać następcy więcej niż sam posiada. Zdaniem apelującego sukcesja prawna w zakresie własności urządzeń elektroenergetycznych nie może obejmować posiadania służebności, gdyż posiadanie jako element stanu faktycznego nie jest prawem związanym z własnością infrastruktury elektroenergetycznej wnioskodawczyni, ani z własnością jego składników nieruchomości. Nadto skoro służebność przesyłu i służebność gruntowa są odmiennymi stosunkami prawnymi, dokonanie „zaliczenia” okresu posiadania może budzić pewne wątpliwości w sferze prawa rzeczowego.

Apelujący zauważył, że na podstawie dokumentów przedłożonych przez wnioskodawczynię trudno uznać, by w niniejszej sytuacji można było mówić o posiadaniu służebności w zakresie określonym w żądaniu wniosku, gdyż nie sposób przyjąć, by jakiegokolwiek działania wnioskodawczym oraz jej uczestników postępowania można byłoby traktować jako stabilne. W związku z powyższym nie można mówić, iż sam fakt istnienia urządzeń może być traktowany jako przejaw posiadania. Uznanie, iż doszło do przeniesienia posiadania wyłącznie w oparciu o dokumenty potwierdzające przeniesienie własności urządzeń elektroenergetycznych stanowi zdaniem uczestnika przejaw naruszenia art. 176 k.c. i art. 172 k.c. w zw. z art. 348 - 350 k.c.

Finalnie uczestnik wskazał, iż Sąd błędnie przyjął, że poprzednik prawny wnioskodawczyni pozostawał w dobrej wierze, a tym samym, że upłynął termin zasiedzenia przewidziany dla posiadaczy w złej wierze. Sąd dokonując subsumcji prawa, uwzględnił wprawdzie art 7 k.c., lecz pominął fakt, iż odczytywanie normy zawartej w tym przepisie winno odbywać się z pełnym poszanowaniem zasad ochrony własności nadanych w akcie normatywnym najwyższego rzędu, a ewentualne kolizji winny być rozwiązywane z uwzględnieniem prymatu gwarancji równości stron. Zdaniem apelującego w tym kontekście nie winno budzić wątpliwości, iż w stosunku do wnioskodawczyni należało stosować termin zasiedzenia jak dla posiadacza w złej wierze. Fakt korzystania z nieruchomości uczestnika przez wnioskodawczynię i jej poprzedników prawnych bez stosownego tytułu prawnego było dobitnym potwierdzeniem posiadania służebności w złej wierze. Nie zgodził się z Sądem I instancji, iż stan świadomości prawnej zarządzających przedsiębiorstwami miały przemawiać za ich pozostawaniem w dobrej wierze. Posiadacz mógłby wykazywać, iż pozostawał w błędnym, choć usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu, że przysługuje mu prawo do władania nieruchomości. Wnioskodawczyni natomiast nie przywołała żadnych okoliczności, które mogłyby potwierdzać, iż przekonanie zarządzających przedsiębiorstwem państwowym było uzasadnione. Brak tytułu prawnego do korzystania

z nieruchomości uczestnika przez poprzednika prawnego wnioskodawczyni wyłącza więc dobrą wiarę, a ze względu na posiadanie w złej wierze wnioskodawczyni, nie upłynął wystarczający termin (30 lat) do stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od uczestnika na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika podlegała oddaleniu, albowiem okazała się całkowicie bezzasadna.

W rozpoznawanej sprawie wnioskodawczyni (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. domagała się stwierdzenia, że nabyła przez zasiedzenie z dniem 1 lutego 2009 roku ograniczone prawo rzeczowe w postaci służebności przesyłu, polegające na nieodpłatnym korzystaniu z nieruchomości uczestnika M. B., położonej w miejscowości W., gmina P., powiat (...) (Kw nr (...)), ograniczające się do 2610 m<sup>2</sup> działki gruntu nr (...) w części, na której posadowiony jest odcinek linii napowietrznej sN 15 kV nr 58/3/2 wraz z konstrukcją wsporczą (5 słupów) - pas gruntu o długości 725 m i szerokości 3,6 m oraz do 3546 m<sup>2</sup> działki gruntu nr (...) w części, na której posadowiony jest odcinek linii napowietrznej sN 15 kV nr 58/3 wraz z konstrukcją wsporczą (7 słupów) - pas gruntu o długości 985 m i szerokości 3,6 m.

Przede wszystkim podkreślić trzeba, czego apelujący zdaje się nie dostrzegać, iż postanowieniem z dnia 5 listopada 2013 roku, wydanym w sprawie I Ns 141/13, Sąd Rejonowy w Gryficach przedmiotowy wniosek oddalił, a na skutek apelacji wnioskodawczyni, Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 22 października 2014 roku, sygn. akt II Ca 104/14, uchylił powyższe orzeczenie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Gryficach do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy zaskarżonym postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Gryficach w przeważającej części uwzględnił żądanie wnioskodawczyni stwierdzając, iż nabyła z dniem 1 lutego 2009 roku przez zasiedzenie na nieruchomości uczestnika, stanowiącej działki gruntu nr (...), położonej w miejscowości W., gmina P. (Kw nr (...)), służebność przesyłu polegającą na korzystaniu z nieruchomości w zakresie ograniczonym do: pasa gruntu o długości 960 m i szerokości 3,60 m oraz o powierzchni 3481 m<sup>2</sup>, w przebiegu napowietrznej linii energetycznej sN 15kV nr 58/3/2 posadowionej na działce nr (...) oraz pasa gruntu o długości 847 m i szerokości 3,60 m oraz o powierzchni 3246 m<sup>2</sup>, w przebiegu napowietrznej linii energetycznej sN 15kV nr 58/3 posadowionej na działce nr (...) - zgodnie z opinią biegłego geodety J. K. z dnia 11 maja 2015 roku, stanowiącą integralną część niniejszego postanowienia (jak na k. 466 i 467 akt).

W świetle powyższego stwierdzić trzeba, że kwestionowane obecnie przez uczestnika postępowania orzeczenie zostało wydane na skutek ponownego rozpoznania sprawy przez sąd pierwszej instancji, po uchyleniu jego orzeczenia przez sąd odwoławczy i przekazaniu mu sprawy do ponownego rozpoznania.

Okoliczność ta jest o tyle istotna, iż zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c., ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego. Z brzmienia cytowanego przepisu w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości wynika, że ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą bezwzględnie zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Dokonując oceny prawnej, zarówno w zakresie przepisów prawa materialnego jak i procesowego, sąd drugiej instancji wyjaśnia rzeczywistą treść przepisów prawa oraz sposób ich zastosowania w rozpoznawanej sprawie. Ocena ta jest wiążąca, o ile stanowiła logiczną konsekwencję uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji przestają wiązać tylko w razie zmiany stanu prawnego, a zatem gdy zmieniają się przepisy prawa materialnego lub procesowego, na podstawie których sformułowano owe oceny lub



wskazania. Nie stanowi zmiany stanu prawnego orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, w którym dokonano wykładni przepisów prawa, ani sytuacja, gdy Sąd Najwyższy - w związku z udzieleniem odpowiedzi na pytanie prawne zadane mu w innej sprawie na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., z rozstrzygnięciem o zagadnieniu prawnym na podstawie art. 61 w związku z art. 59 ustawy z dnia 23 listopada 2002 roku o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) lub z rozstrzygnięciem o rozbieżnościach w orzecznictwie sądowym na podstawie art. 61 w związku z art. 60 ustawy o Sądzie Najwyższym - dokona wykładni przepisu prawa wyłożonego przez sąd drugiej instancji przy poprzednim rozpoznaniu sprawy (por: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2015 roku, III PK 128/14, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 roku, I CSK 710/12).

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności rozpoznawanej sprawy należało stwierdzić, iż tak Sąd pierwszej instancji, jak też Sąd odwoławczy rozpoznający obecnie apelację uczestnika postępowania, byli orzekając w niniejszej sprawie związani oceną prawną wyrażoną przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w uzasadnieniu postanowienia z dnia 22 października 2014 roku, wydanego w sprawie II Ca 104/14, którym doszło do uchylecia pierwotnego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w Gryficach do ponownego rozpoznania. Od czasu, bowiem orzeczenia przez sąd drugiej instancji w tejże sprawie, nie uległ zmianie stan prawny będący podstawą wydanego w sporze rozstrzygnięcia, jak też nie zaistniały w sprawie żadne nowe okoliczności faktyczne

Nie można, zatem, w świetle zarzutów apelacji, tracić z pola widzenia tego, że tutejszy Sąd Okręgowy uchylając uprzednie orzeczenie Sądu pierwszej instancji i przekazując niniejszej sprawę do ponownego rozpoznania, w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia wyraził ocenę prawną, że w świetle art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c., w zw. z art. 172 k.c., w zw. z art. 929 k.c., w zw. z art. 176 § 1 k.c. „niewątpliwie dopuszczalnym jest zasiedzenie służebności przesyłu i to także przy doliczeniu okresu jej posiadania sprzed chwili wprowadzenia przepisów regulujących jej instytucję” i wskazał tutaj na stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 maja 2013 roku (III CZP 18/13).

Jednocześnie mając na uwadze uprzednio obowiązujące przepisy art. 177 k.c. oraz art. 128 k.c., a także domniemanie istnienia dobrej wiary, wynikające z art. 7 k.c., Sąd Okręgowy wyraził w tym orzeczeniu ocenę prawną, iż w przypadku spornych urządzeń przesyłowych bieg terminu zasiedzenia służebności należy liczyć od dnia 1 lutego 1989 roku, a nadto że z tym dniem „poprzednicy prawni uczestnika (...) Operator objęli w posiadanie w dobrej wierze służebność przesyłu polegającą na korzystaniu z linii elektroenergetycznej posadowionej na działkach należących obecnie do uczestnika postępowania. Fakt przeniesienia posiadania jest niewątpliwym i powszechnie znany, a oprócz dokumentów odzwierciedlających przekazanie mienia, wynika przed wszystkim z faktu, że linia ta (co nie jest kwestionowane) przez cały okres służyła i służy do przesyłu energii elektrycznej, czym, zajmuje się obecnie (...) Operator, a wcześniej jego poprzednicy. W związku z powyższym skonstatować należy, że w dniu 1 lutego 2009 roku upłynął 20 - letni okres zasiedzenia takiej służebności przesyłu”.

Będąc związanym powyższą oceną prawną, z uwagi na dyspozycję art. 386 § 6 k.p.c., ani Sąd Rejonowy, ani Sąd Odwoławczy, nie mógł odmiennie aniżeli wskazał na to Sąd Okręgowy w Szczecinie w uzasadnieniu postanowienia wydanego w sprawie o sygn. akt II Ca 104/14, ustalić, że nie doszło z dniem 1 lutego 2009 roku do zasiedzenia na rzecz wnioskodawczyni służebności przesyłu przebiegającej przez nieruchomość uczestnika postępowania. Sądy obydwu instancji były, bowiem związane oceną prawną wyrażoną w tym orzeczeniu zarówno w zakresie samej możliwości zasiedzenia służebności przesyłu w stanie faktycznym sprawy, jak też daty wejścia przez poprzednika prawnego w posiadanie służebności, jego dobrej wiary i możliwości doliczenia przez wnioskodawczynię do okresu swego posiadania służebności także okresu posiadania swych poprzedników prawnych.

Z tych też względów zarzuty podniesione przez uczestnika w apelacji nie mogły doprowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia w sposób prezeń postulowany, gdyż Sąd Rejonowy był związany oceną prawną, że co do zasady doszło z dniem 1 lutego 2009 roku do zasiedzenia spornej służebności na rzecz wnioskodawczyni. Z uzasadnienia orzeczenia wydanego w sprawie II Ca 10/14 wprost wynika, że wskazując na kierunki dalszego postępowania Sąd Okręgowy w Szczecinie określił, iż rzeczą Sądu pierwszej instancji – a w konsekwencji także Sądu odwoławczego - przy

ponownym rozpoznaniu sprawy, będzie zasadniczo wyłącznie zbadanie kwestii zakresu zasiedzanej służebności, w tym szczególnie co do powierzchni, w jakim obciąża ona nieruchomość uczestnika.

Innymi słowy, na obecnym etapie postępowania rzeczą sądu orzekającego było rozstrzygnięcie już tylko kwestii zakresu zasiedzanej służebności i jak wskazuje analiza akt niniejszej sprawy oraz uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, kwestia ta została przez Sąd Rejonowy prawidłowo ustalona.

Godzi się zauważyć, iż celem ustalenia faktycznej powierzchni nieruchomości uczestnika postępowania zajmowanej przez sporne urządzenia przesyłowe i wytyczenia przebiegu służebności przesyłu polegającej na zapewnieniu każdoczesnemu właścicielowi linii napowietrznych 15kV nr 58/3/2 i 15 kV nr 58/3 prawa dostępu, przechodu i przejazdu przez działki gruntu oznaczone numerami ewidencyjnymi (...) w celu wykonywania służebności przesyłu, Sąd I instancji postanowieniem z dnia 9 lutego 2015 roku dopuścił dowód z opinii biegłego geodety J. K.. W sporządzonej na potrzeby tego postępowania opinii sądowej, która nota bene nie była przez żadnego z uczestników kwestionowana, biegła geodeta J. K. wskazała, iż szerokość służebności przesyłu na każdej linii wynosi 3,60 m a od środka linii po 1,80 m z każdej strony. Na podstawie pomiaru w terenie i obliczeń współrzędnych biegła obliczyła powierzchnię służebności przesyłu dla każdej działki oddzielnie wskazując, iż w przypadku działki nr (...) powierzchnia służebności wynosi 3481 m<sup>2</sup> (długość 960 m i szerokość 3,60 m), a w przykładu działki nr (...) powierzchnia ta wynosi 3246 m<sup>2</sup> (długość 847 m i szerokość 3,60 m). Co istotne, biegła naniosiła powyższe dane na załączoną do opinii mapę uwidaczniającą zakres i przebieg służebności przesyłu.

Kierując się takimi trafnymi ustaleniami zawartymi w opinii biegłej, Sąd I instancji określił zakres zasiedzanej służebności przesyłu, czemu dał wyraz w sentencji zaskarżonego postanowienia. Tak ustalony zakres służebności uznać należało za słuszny, albowiem w przekonaniu Sądu Okręgowego zapewnia on wnioskodawczyni możliwość odpowiedniej eksploatacji urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości uczestnika postępowania i to co istotne - w sposób odpowiadający dotychczasowemu sposobowi korzystania z nich. Należy pamiętać, że w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu sąd oznacza zakres służebności i sposób jej wykonywania zgodnie z zasadami współżycia społecznego przy uwzględnieniu zwyczajów miejscowych (art. 287 k.c.) oraz w taki sposób by jak najmniej utrudniała korzystanie z nieruchomości obciążonej (art. 288 k.c.). Tymczasem w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia istotne jest nie to, jak służebność winna być wykonywana, lecz jak faktycznie była ona dotychczas przez przedsiębiorstwa energetyczne wykonywana. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia takiej służebności chodzi, bowiem o faktyczne z niego korzystanie w takim zakresie i w taki sposób, jak czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność (por: uzasadnienie postanowienia SN z dnia 19 grudnia 2012 roku, II CSK 218/12, L.), co też w niniejszej sprawie zostało niewątpliwie przez Sąd pierwszej instancji uwzględnione.

Wprawdzie nie sposób nie zauważyć, iż we wniosku w odniesieniu do działki nr (...) (linia sN 15 kV nr 58/3/2) wnioskodawca domagał się stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu w pasie gruntu o długości 725 m, a w przypadku działki nr (...) (linia sN 15 kV nr 58/3) o długości 985 m i tak określonego żądania na dalszym etapie nie zmienił, zaś Sąd pierwszej instancji mając na uwadze wnioski zawarte w opinii biegłej geodety w przypadku działki nr (...) ustalił pas służebności o długości 960 m (więcej niż domagał się wnioskodawca), a w przypadku działki nr (...) o długości 847 m (mniej niż domagał się wnioskodawca). Tym niemniej w realiach rozpatrywanej sprawy uznać należało, że powyższe nie oznacza jeszcze, iż Sąd Rejonowy z naruszeniem art. 321 § 1 k.p.c., w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzekł ponad żądanie wniosku, którym co do zasady był związany (nie mógł orzec więcej niż chciał tego wnioskodawca). Zasadniczo, bowiem wnioskodawca domagał się stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu na całej długości znajdujących się na działkach nr 14/1 i 14/2 linii sN 15 kV nr 58/3 i sN 15 kV nr 58/3/2 w pasie o szerokości 3,60 m i jak wynika zarówno z sentencji, jak też uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, w takim właśnie zakresie Sąd pierwszej instancji jego wniosek uwzględnił, albowiem pas służebności przesyłu został ustanowiony właśnie w szerokości 3,60 m i to co znamienne - na całej długości obydwu linii elektroenergetycznych. Fakt, iż długość tychże linii istotnie różniła się od tej wskazanej przez samego wnioskodawcę we wniosku, nie zmienia tego, że zasadniczo wolą wnioskodawcy i treścią jego żądania było w tym postępowaniu niewątpliwie stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu na całej długość linii, co też słusznie Sąd Rejonowy uczynił.

Zważając na powyższe Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż zarzuty podniesione przez uczestnika postępowania w apelacji, z uwagi na ich treść oraz charakter, nie mogły skutecznie dorowadzić do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia, które musiało się ostać.

Już tylko marginalnie wypada w tym miejscu zauważyć, że w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego zaprezentowany został pogląd, wedle którego z chwilą uzyskania własności urządzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomościach będących wówczas własnością Skarbu Państwa, co nastąpiło w dniu 7 stycznia 1991 roku, przedsiębiorstwo państwowe uzyskiwało - z mocy prawa oraz jako prawo związane z własnością tych urządzeń i obciążające owe nieruchomości - służebność gruntową odpowiadającą treścią służebności przesyłu. Prawo to, jako powstałe z mocy prawa nie dość, że skutkuje koniecznością oddalenia wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności (takowe prawo przysługuje już, bowiem z mocy prawa przedsiębiorstwu energetycznemu), to nadto objęte jest działaniem art. 7 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 707 ze zm.). Obliguje ono każdorazowego właściciela nieruchomości, na których posadowione są urządzenia przesyłowe, do znoszenia ich istnienia, jak również uprawnia każdorazowego właściciela urządzeń do korzystania z nieruchomości w odpowiednim zakresie (tak: Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 17 czerwca 2016 roku, IV CSK 531/15, postanowieniu z dnia 12 maja 2016 roku, IV CSK 510/15 i postanowieniu z dnia 12 maja 2016 roku, IV CSK 509/15).

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy oznaczałoby to, że wniosek zgłoszony przez wnioskodawczynię o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu winien istotnie zostać oddalony, albowiem ta – w świetle ww. nowej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego – prawo to nabyła z mocy prawa z momentem uzyskania własności urządzeń posadowionych na spornym gruncie.

Jak to już wywiedziono powyżej, zmiana wykładni danego przepisu prawa nie stanowi jednak zmiany stanu prawnego w rozumieniu art. 386 § 6 k.p.c. i dlatego Sąd Okręgowy, będąc związany oceną wyrażoną na kawie orzeczenia wydanego w sprawie II Ca 104/14, obowiązany był stwierdzić, że do zasiedzenia służebności przesyłu doszło.

Przy tym nie można tracić z pola widzenia tego, że przy przyjęciu poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w jego ostatnich orzeczeniach dotyczących kwestii zasiedzenia służebności przesyłu, w istocie nawet zmiana zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia, nie wywołałaby powstania stanu prawnego nieruchomości do którego dąży apelujący. Przy takim przyjęciu należałoby, bowiem stwierdzić, że i tak nieruchomość uczestnika byłaby obciążona służebnością przesyłu na rzecz wnioskodawczyni, lecz nie z uwagi na jej zasiedzenie, ale wobec jej nabycia przez przedsiębiorstwo energetyczne z mocy samego prawa z momentem objęcia we własność spornych urządzeń przesyłowych (7 stycznia 1991 roku).

Tak argumentując Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzekł w punkcie 1. sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. Postanowienia, zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c. stanowiącym, iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Cytowany wyżej przepis statuuje podstawową regułę orzekania w przedmiocie kosztów postępowania w przypadku sprawy rozpoznawanej w postępowaniu nieprocesowym, zaś Sąd Odwoławczy w realiach niniejszej sprawy nie znalazł podstaw do odstąpienia od niej.

SSO Agnieszka Tarasiuk – Tkaczuk SSO Sławomir Krajewski SSO Mariola Wojtkiewicz